

POSTANOWIENIE

25 października 2023 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Tomasz Szanciło (przewodniczący)

SSN Mariusz Załucki (sprawozdawca)

SSN Dariusz Pawłyszcz

na posiedzeniu niejawnym 25 października 2023 r. w Warszawie

w sprawie z powództwa K. D. i D. D.

przeciwko Bankowi spółce akcyjnej w W.

o ustalenie i zapłatę,

na skutek przedstawienia przez Sąd Apelacyjny w Warszawie

postanowieniem z 8 maja 2023 r., I ACa 1336/22,

zagadnienia prawnego:

"Czy do rozpoznania sprawy cywilnej w cywilnym wydziale odwoławczym właściwy jest skład jednoosobowy według art. 15zss[1] ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 2 marca 2020 r. o szczegółowych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (jednolity tekst: Dz.U. z 2021 r., poz. 2095 ze zm.), czy skład trzyosobowy wynikający z art. 367 § 3 k.p.c.?"

odmawia podjęcia uchwały.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w Warszawie w toku rozpoznawania apelacji od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie powziął wątpliwość co do prawidłowości ukształtowania swojego składu. Pierwotnie apelację miał rozpoznawać Sąd w składzie jednoosobowym, w ślad zaś za podjętą przez Sąd Najwyższy uchwałą Izby Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z 26 kwietnia 2023 r., III PZP 6/22, w której

wyrażono stanowisko, że rozpoznanie sprawy cywilnej przez sąd drugiej instancji w składzie jednoosobowym wyznaczonym na podstawie art. 15zss¹ ust. 1 pkt 4 ustawy z 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (dalej: „u.COVID-19”) ogranicza prawo do sprawiedliwego rozpoznania sprawy (art. 45 ust. 1 Konstytucji RP) i tym samym prowadzi do nieważności postępowania (art. 379 pkt 4 k.p.c.), zarządzono o rozpoznaniu sprawy w składzie trzyosobowym.

Sąd pytający zastanawiał się, czy podstawą wyznaczenia składu sądu w instancji odwoławczej powinien być art. 15zss¹ ust. 1 pkt 4 u. COVID-19, wskazujący na rozpoznanie sprawy przez sąd odwoławczy w składzie jednego sędziego, czy też art. 367 § 3 k.p.c., wymagający składu kolegiального (trzyosobowego).

Sąd pytający zauważył, że ww. uchwała Sądu Najwyższego nie derogowała z systemu prawnego art. 15zss¹ ust. 1 pkt 4 u.COVID-19. Jego zdaniem istniały zatem dwie równorzędne podstawy prawne określające liczbę sędziów tworzących skład orzekający w sprawie rozpoznawanej w instancji odwoławczej. W ten sposób uzasadnił potrzebę ingerencji Sądu Najwyższego, stawiając pytanie:

Czy do rozpoznania sprawy cywilnej w cywilnym wydziale odwoławczym właściwy jest skład jednoosobowy według art. 15zss¹ ust 1 pkt 4 ustawy z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych, czy skład trzyosobowy wynikający z art. 367 § 3 k.p.c.?

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 390 § 1 k.p.c., jeżeli przy rozpoznawaniu apelacji powstanie zagadnienie prawne budzące poważne wątpliwości, sąd może przedstawić to zagadnienie do rozstrzygnięcia Sądowi Najwyższemu, odraczając rozpoznanie sprawy.

Instytucja pytań prawnych, prowadząca do związania sądów niższych instancji w danej sprawie poglądem Sądu Najwyższego, zawartym w podjętej

uchwale, jest wyjątkiem od konstytucyjnej zasady podległości sędziów tylko Konstytucji oraz ustawom (art. 178 ust. 1 Konstytucji RP). W związku z tym, w utrwalonym orzecznictwie wskazuje się na potrzebę ścisłej, deklaratywnej wykładni art. 390 § 1 k.p.c., dokonywanej bez zbędnych koncesji na rzecz argumentów o nastawieniu celowościowym lub utylitarnym (zob. uchwałę składu siedmiu sędziów SN z 30 marca 1999 r., III CZP 62/98, OSNC 1999, nr 11, s. 8).

Wyrazem tego podejścia jest m.in. konsekwentnie respektowane w judykaturze założenie, że przedstawiane Sądowi Najwyższemu zagadnienie prawne musi nie tylko wiązać się z rozpatrywaną sprawą i implikować istotne, poważne wątpliwości interpretacyjne, lecz także nie może zmierzać do zastąpienia sądu *meriti* w powinności wydania rozstrzygnięcia w konkretnej sprawie.

W orzecznictwie podkreśla się, że przedmiotem zagadnienia prawnego może być jedynie taka poważna wątpliwość prawna, której wyjaśnienie w formie uchwały jest niezbędne do rozstrzygnięcia sprawy przez sąd drugiej instancji. Sąd ten powinien zatem szczegółowo wyjaśnić, na czym polegają jego wątpliwości i dlaczego uważa je za poważne. Obowiązany jest również wykazać, że te wątpliwości pozostają w związku z rozstrzygnięciem środka odwoławczego. Przed wystąpieniem z pytaniem prawnym sąd powinien podjąć samodzielnie próbę wyjaśnienia wątpliwości prawnych i wystąpić z pytaniem jedynie wówczas, gdy obiektywnie ujmując, nie może ich rozstrzygnąć. Instytucja pytania nie służy bowiem zastępowaniu sądu *meriti* przez Sąd Najwyższy w procesie koniecznej wykładni prawa i jego stosowania (zob. postanowienia SN: z 14 czerwca 2019 r., III CZP 9/19; z 9 października 2020 r., III CZP 73/19). Zagadnienia prawnego nie można przy tym ograniczać do pytania wprost lub pośrednio o sposób rozstrzygnięcia (postanowienie SN z 7 grudnia 2018 r., III CZP 72/18). Instytucja pytań prawnych nie może być wykorzystywana do przerzucenia na Sąd Najwyższy decyzji jurysdykcyjnej obciążającej sąd orzekający.

Przytoczone w tym zakresie argumenty podlegają rozważeniu przez Sąd Najwyższy, który w pierwszej kolejności bada, czy spełnione zostały warunki do podjęcia uchwały. W ocenie Sądu Najwyższego takich warunków w niniejszej sprawie nie ma.

Przede wszystkim bowiem wskazania wymaga, że Sąd Apelacyjny opiera przedstawione zagadnienie prawne na jego ścisłym powiązaniu merytorycznym z art. 15zzs¹ ust. 1 pkt 4 u.COVID-19 i art. 367 § 3 k.p.c. Przepisy te - jak wynika z treści przedstawionego zagadnienia prawnego - mają stanowić wyłączne podstawy normatywne dla określania składu orzekającego w aspekcie liczbowym w sprawach odwoławczych. Zauważenia jednak wymaga, że art. 15zzs¹ ust. 1 pkt 4 u.COVID-19 i art. 367 § 3 k.p.c. (a więc przepisy, do których wprost odwołał się Sąd Apelacyjny w analizowanym pytaniu prawnym) zostały uchylone z dniem 28 września 2023 r. na podstawie ustawy z 7 lipca 2023 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego, ustawy - Prawo o ustroju sądów powszechnych, ustawy - Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. poz. 1860). W obecnym stanie prawnym kwestię składu sądu odwoławczego rozstrzyga art. 367¹ k.p.c. W przepisie tym odstąpiono od dotychczas przyjmowanej zasady, że w środki odwoławcze w postępowaniu cywilnym (apelacje i zażalenia) rozpoznaje sąd w składzie trzyosobowym. Od 28 września 2023 r. regułą jest orzekanie przez sąd drugiej instancji w składzie jednego sędziego (art. 367¹ § 1 k.p.c.).

Z punktu widzenia przedstawionego pytania prawnego istotne jest to, że wynikająca z art. 367¹ § 1 k.p.c. zasada rozstrzygania spraw odwoławczych w składzie jednoosobowym ma również zastosowanie do postępowań drugoinstancyjnych będących w toku. Norma intertemporalna wyrażona w art. 32 ust. 1 ustawy nowelizującej z 7 lipca 2023 r. nakazuje bowiem stosować przepisy Kodeksu postępowania cywilnego w nowym brzmieniu (w tym również art. 367¹ k.p.c.) do postępowań wszczętych i niezakończonych przed wejściem w życie art. 1 pkt 15-20, 22-32 i 34 oraz art. 15 i art. 20 ustawy nowelizującej (tj. postępowań wszczętych i niezakończonych przed 28 września 2023 r.). Jednocześnie w art. 32 ust. 1 ustawy nowelizującej z 7 lipca 2023 r. przyjęto, że w sprawach, w których na podstawie przepisów dotychczasowych wyznaczono trzech sędziów, dalsze ich prowadzenie będzie następowało w składzie jednego sędziego poprzez przekazanie sprawy do dalszego rozpoznania sędziemu pierwotnie wyznaczonemu w składzie kolegiальnym jako sprawozdawca.

Zmiana normatywna dotycząca określenia liczby sędziów orzekających w sprawie odwoławczej wynikająca z ustawy nowelizującej z 7 lipca 2023 r. sprawiła, że pytanie prawne stało się bezprzedmiotowe. *De lege lata* - wbrew sugestii wynikającej z treści przedstawionego pytania prawnego - o składzie sądu odwoławczego nie rozstrzygają art. 15zss¹ ust. 1 pkt 4 u.COVID-19 i art. 367 § 3 k.p.c. Oba te przepisy zostały uchylone przez ustawę nowelizującą z 7 lipca 2023 r. Skład sądu odwoławczego wyznacza się w oparciu o art. 367¹ k.p.c. Przepis ten znajduje również zastosowanie do sprawy, w której wystąpiono ze stosownym pytaniem prawnym, gdyż jest to sprawa w toku w rozumieniu art. 32 ust. 1 ustawy nowelizującej z 7 lipca 2023 r.

Zmiana stanu prawnego występująca po wydaniu postanowienia o wystąpieniu z pytaniem prawnym do Sądu Najwyższego - adekwatnie do dotychczasowego podejścia orzeczniczego Sądu Najwyższego - uzasadnia odmowę udzielenia na nie odpowiedzi (art. 390 § 1 k.p.c.; zob. np. postanowienia SN: z 9 grudnia 2021 r., III CZP 88/20; z 20 sierpnia 2021 r., III CZP 40/20; z 11 grudnia 2014 r., III CZP 38/14; z 14 czerwca 2019 r., III CZP 5/19; z 11 grudnia 2014 r., III CZP 61/14).

Z tych względów Sąd Najwyższy odmówił podjęcia uchwały.

Sąd Najwyższy dostrzega przy tym, że asumptem do pytania prawnego Sądu Apelacyjnego było podjęcie przez Sąd Najwyższy w składzie siedmiu sędziów uchwały z 26 kwietnia 2023 r., III PZP 6/22, któremu to rozstrzygnięciu nadano moc zasady prawnej, zastrzegając jednocześnie, że wykładnia przyjęta w uchwale obowiązuje od dnia jej podjęcia.

Sąd Najwyższy w obecnym składzie nie ma wątpliwości, że skład Sądu Najwyższego, który podjął ww. uchwałę, przekroczył zakres swoich uprawnień, określonych w art. 175 ust. 1 i 183 Konstytucji. Sąd Najwyższy w rzeczywistości wyeliminował obowiązujący przepis prawa, zastępując w ten sposób ustawodawcę i Trybunał Konstytucyjny, do czego nie był uprawniony. Podjęta uchwała budzi istotne zastrzeżenia z perspektywy wzorców konstytucyjnych. Po pierwsze, wkracza w kompetencje prawodawcze ze skutkami w zakresie kreowania prawa powszechnie obowiązującego zastrzeżone dla ściśle określonych organów, wśród

których nie ma Sądu Najwyższego. Ponadto, przypisuje Sądowi Najwyższemu kompetencje w zakresie tzw. rozproszonej kontroli konstytucyjności prawa, co z kolei wkracza w sferę wyłącznych kompetencji Trybunału Konstytucyjnego.

Ta uchwała nie miała tak naprawdę na celu dokonania interpretacji zakwestionowanego przepisu. W świetle art. 82 § 1 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (tekst jedn. Dz.U. z 2023 r. poz. 1093 ze zm.) podstawą zagadnienia prawnego do składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego mogą być „poważne wątpliwości co do wykładni przepisów prawa będących podstawą wydanego rozstrzygnięcia”. Tymczasem uchwała usiłowała derogować przepis z obrotu prawnego, co również oznacza, że Sąd Najwyższy wszedł w rolę Trybunału Konstytucyjnego, przypisanej wyłącznie temu organowi (art. 190 Konstytucji). Jedynie bowiem orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego może spowodować utratę mocy obowiązującej aktu normatywnego (konkretnego przepisu).

Podjęcie wskazanej uchwały, tak jak ewentualne wkraczanie przez Sąd Najwyższy w przyszłości w kompetencje innych organów Państwa, stanowi zagrożenie dla demokratycznego charakteru Rzeczypospolitej Polskiej (art. 2 Konstytucji), przyznając Sądowi Najwyższemu kompetencje prawodawcze zastrzeżone dla organów pochodzących z wyborów powszechnych. Należy odróżnić nieuniknione wyjaśnianie niejasności ustaw oraz sprzeczności między ustawami od próby usunięcia przepisu z systemu prawnego ze względu na jego sprzeczność (rzekomą) z Konstytucją.

W piśmiennictwie i orzecznictwie toczy się spór co do możliwości pominięcia przepisu ustawowego na podstawie art. 8 ust. 2 Konstytucji. W niniejszej sprawie zbędne jest szczegółowe omówienie tego sporu. Nawet przy dopuszczeniu oceny konstytucyjności przepisu ustawy przez sądy powszechne i Sąd Najwyższy konieczne są do tego szczególne warunki. W piśmiennictwie jako przykład takich warunków wskazuje się wygaśnięcie przepisu ustanowionego na czas określony lub jego uchylenie ustawą, a rozstrzygnięcie zapada na tle stanu faktycznego, do którego zgodnie z regułami intertemporalnymi należy stosować przepis uchylony. Przy tym możliwość pominięcia przepisu ustawy może dotyczyć tylko przepisu

jednoznacznie naruszającego prawa obywatelskie chronione Konstytucją, a nie przepisu proceduralnego, jak art. 15zżs¹ ust. 1 pkt 4 u.COVID-19.

Po czwarte, o intencji uchwały świadczy wywód zawarty w jej punkcie 54, zgodnie z którym „(...) W ten sposób [uchwała] stanowić będzie praktyczny test sprawdzający, czy sędziowie i inne organy odpowiedzialne za kształtowanie składów rzeczywiście przestrzegają zasadę podległości Konstytucji RP jako najwyższemu prawu Rzeczypospolitej Polskiej, czy też preferują podległość interesom władzy godzącej w konstytucyjne prawa własnych obywateli pod pretekstem zapobiegania epidemii. Obserwując, czy niniejsza uchwała jest respektowana w praktyce funkcjonowania sądów powszechnych i innych organów państwa, obywatele będą mogli naocznie przekonać się, którzy indywidualni sędziowie tworzący sąd orzekający, jak również które organy, rzeczywiście respektują prawa konstytucyjne przynależne nie tylko obywatelom Rzeczypospolitej Polskiej, a którzy (które) akceptują bezprawne ograniczanie tych praw przez organy władzy.”. Celem uchwały Sądu Najwyższego nie jest robienie „testów” sędziom, którzy są niezawisli w orzekaniu. Jeżeli jakiś skład sądu, będąc związany uchwałą (w tym o mocy zasady prawnej), się do niej nie zastosuje, to w stosunku do sędziów przysługują właściwe procedury, ale nie oznacza to *a priori*, że sędziowie ci podlegają interesom władzy publicznej, czy też są na nie podatni. Skład sądu może nie zgadzać się z poglądem wyrażonym w konkretnym orzeczeniu, w tym uchwale; przyjmując myśl zawartą w przedmiotowej uchwale, konkretny skład sądu może mieć całkowicie odmienny pogląd na konstytucyjność określonego rozwiązania przyjętego w akcie prawnym.

(r.g.)

